

Dnia 02.02.2017r uchylono pkt. II wyroku.

Sygn. akt: I C 295/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Suwałkach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Agnieszka Kluczyńska
Protokolant:	sekr. sądowy Edyta Lipnicka

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2016 r. w Suwałkach

sprawy z powództwa W. M.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda W. M. kwotę 10 000 zł (dziesięć tysięcy złotych 00/100) z odsetkami ustawowymi od dnia 4 października 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty – tytułem zadośćuczynienia;

II. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda W. M. kwotę 5 517 zł (pięć tysięcy pięćset siedemnaście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

III. Nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Suwałkach) kwotę 1823,87 zł (jeden tysiąc osiemset dwadzieścia trzy złote 87/100) tytułem brakujących wydatków w sprawie.

SSR Agnieszka Kluczyńska

Sygn. akt: **I.C.295/15**

POSTANOWIENIE

Dnia 02 lutego 2017 roku

Sąd Rejonowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Agnieszka Kluczyńska
------------------------	--------------------------

--	--

po rozpoznaniu w dniu 02 lutego 2017 roku w Suwałkach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa W. M.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

na skutek zażalenia pełnomocnika pozwanego na postanowienie o kosztach procesu zawarte w pkt II wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 21 grudnia 2016 roku w sprawie sygn. akt I.C.295/15

postanawia:

1. Na podstawie art. 395 § 2 kpc uchylić postanowienie o kosztach procesu zawarte w pkt II wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 21 grudnia 2016 roku w sprawie sygn. akt I.C.295/15;
2. Zasądzić od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda W. M. kwotę 1.917,00 zł (jeden tysiąc dziewięćset siedemnaście złotych i 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.217,00 zł (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych i 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. Oddalić wniosek pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego;

SSR Agnieszka Kluczyńska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Suwałkach uwzględnił w całości żądanie powoda W. M. w jego rozszerzonej postaci i zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda W. M. kwotę 10.000,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 04 października 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty – tytułem zadośćuczynienia (pkt I); zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda W. M. kwotę 5.517,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt II); nakazał pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego w Suwałkach) kwotę 1.823,87 zł tytułem brakujących wydatków w sprawie (pkt III).

Zażalenie na powyższe orzeczenie w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach postępowania złożył pełnomocnik pozwanego.

Podniósł, iż w sprawie dla określenia wysokości wynagrodzenia zastosowano przepisy Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r., poz. 1800) – obowiązującego od 01 stycznia 2016 roku, podczas gdy zastosowanie znajdują w niej nadal przepisy Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013r., poz. 490) – obowiązującego w dacie wniesienia pozwu. Przepis § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie stanowi bowiem, że do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. Ponadto wartość przedmiotu sporu stanowiąca podstawę do ustalenia wynagrodzenia pełnomocnika fachowego winna wynosić w przedmiotowej sprawie 6.000,00 zł, a nie 10.000,00 zł jak po rozszerzeniu powództwa, gdyż w § 4 ust. 2 w/w Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku przewidziano, iż w razie zmiany w toku postępowania wartości stanowiącej podstawę obliczenia opłat, bierze się pod uwagę wartość zmienioną, poczynając od następnej instancji. Przy takiej wartości przedmiotu

sporu kwota zastępstwa procesowego określona przepisami tegoż Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości wynosi 1.200,00 zł (§ 6 pkt 4). Tak więc po doliczeniu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł, uiszczonej opłaty od pozwu w kwocie 300,00 zł oraz zaliczki na poczet opinii biegłego w wysokości 400,00 zł, wysokość zasądzonego zwrotu kosztów procesu winna zamknąć się w kwocie 1.917,00, a nie 5.517,00 zł – jak wynika z pkt II zaskarżonego orzeczenia.

Z uwagi na powyższe skarżący wniósł o zmianę pkt II zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego we wskazanej powyżej wysokości.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Zażalenie pełnomocnika pozwanego jest oczywiście uzasadnione.

Istotnie w zaskarżonym postanowieniu zasądzając na rzecz powoda zwrot kosztów procesu, Sąd błędnie określił ich wysokość na kwotę 5.517,00 zł.

Tymczasem zgodnie z § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013r., poz. 490) – którego przepisy na podstawie § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r., poz. 1800) znajdują zastosowanie w przedmiotowej sprawie - stawka minimalna przy wartości przedmiotu sprawy powyżej 5.000 zł do 10.000 zł wynosi 1.200 zł.

Nie ulega też wątpliwości, że stosownie do brzmienia § 4 ust. 2 w/w Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w razie zmiany w toku postępowania wartości stanowiącej podstawę obliczenia opłat, bierze się pod uwagę wartość zmienioną, poczynając od następnej instancji.

Pierwotna wartość przedmiotu sporu w niniejszej sprawie była równa kwocie 6.000,00 zł, a powództwo zostało uwzględnione w całości (w rozszerzonej postaci).

Tak więc po doliczeniu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł, uiszczonej opłaty od pozwu w kwocie 300,00 zł oraz zaliczki na poczet opinii biegłego w wysokości 400,00 zł, wysokość zasądzonego zwrotu kosztów procesu winna zamknąć się w kwocie 1.917,00, a nie 5.517,00 zł.

W tym stanie rzeczy zasadnym stało się uchylenie pkt II zaskarżonego orzeczenia i rozstrzygnięcie o kosztach procesu w postulowanym przez skarżącego zakresie (pkt 1 i 2 sentencji postanowienia).

Natomiast na uwzględnienie nie zasługiwał wniosek o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Zaskarżone orzeczenie zostało wprawdzie zmienione w wyniku uwzględnienia zażalenia wniesionego przez pełnomocnika pozwanego, ale powyższa konieczność nie była następstwem działań powoda, a tym samym nie sposób obciążać go kosztami postępowania zażaleniowego (przy czym wspomnieć należy, iż zażalenie to nie zostało opłacone).

Stąd też wniosek pozwanego o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego podlegał oddaleniu, o czym orzeczono jak w pkt 3 postanowienia.

SSR Agnieszka Kluczyńska

Sygn. akt I.C.295/15

UZASADNIENIE

Powód W. M. wystąpił przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej jako Towarzystwo) z pozwem o zapłatę kwoty 6.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 03 października 2014 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia. Domagał się również ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku, któremu uległ w dniu 05 kwietnia 2014 roku oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając swe roszczenie powód wskazał, iż w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 05 kwietnia 2014 roku, spowodowanej przez osobę korzystającą z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, doznał obrażeń ciała w postaci urazu kolana, urazu łydki, urazu stawu skokowego, urazu kostki oraz stopy oraz urazu psychicznego. Powód zgłosił pozwanemu roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia i pozwany roszczenie to uznał co do zasady i wypłacił W. M. z tego tytułu kwotę 800,00 zł oraz kwotę 50,00 zł tytułem refundacji wydatków poniesionych na zakup środków medycznych. Kwota wypłacona tytułem zadośćuczynienia, zdaniem powoda, nie rekompensuje jednak krzywdy, jakiej doznał w związku z wypadkiem z dnia 05 kwietnia 2014 roku (w szczególności wobec utrzymujących się konsekwencji zdrowotnych jak: silne bóle kończyny dolnej lewej oraz lęk przed jazdą na rowerze) w związku z czym zdecydował się na sądowe dochodzenie swych roszczeń.

W odpowiedzi na pozew pozwany Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Argumentując swe stanowisko w sprawie pozwany przyznał, iż co do zasady ponosi względem powoda odpowiedzialność za skutki kolizji z dnia 05 kwietnia 2014 roku. W pierwszej kolejności podniósł jednak zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody w 50%, gdyż w chwili zdarzenia poruszał się on rowerem po chodniku przeznaczonym do ruchu pieszych, co wiązało się z naruszeniem przepisów o ruchu drogowym. Bezspornie zaś w braku wyznaczonego pasa ruchu dla rowerów lub drogi dla rowerów powód powinien korzystać z jezdni, bądź jej pobocza. Następnie podał, iż jeszcze przed procesem wypłacił powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 800,00 zł. Wypłacona kwota – zdaniem pozwanego – jest adekwatna do doznanej przez powoda krzywdy i pozwala na złagodzenie odczuwalnych przez niego cierpień, zarówno fizycznych, jak i psychicznych – w szczególności mając na uwadze, iż jego obrażenia sprowadzały się wyłącznie do powierzchownego stłuczenia lewego podudzia, jak wynika z karty informacyjnej z (...). Przyznanie zadośćuczynienia w kwocie wyższej prowadziłoby do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego. Dodatkowo pozwany negował także żądanie pozwu w zakresie roszczenia odsetkowego podnosząc, iż charakter żądania zgłoszonego w pozwie uzasadnia ewentualne zasądzenie odsetek dopiero od daty wyrokowania.

W piśmie procesowym z dnia 21 listopada 2016 roku (data nadania) powód dokonał rozszerzenia powództwa o dodatkową kwotę 4.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, tj. w sumie 10.000,00 zł wraz z odsetkami od dnia 05 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty.

Pozwany podtrzymał swoje stanowisko w zakresie oddalenia powództwa w całości, także w rozszerzonym kształcie.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 05 kwietnia 2014 roku w S. przy ul. (...) na wysokości dworca (...) doszło do kolizji drogowej pomiędzy pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...), kierowanym przez J. Z. oraz W. M. poruszającym się rowerem po ścieżce rowerowej. Odpowiedzialnym za spowodowanie kolizji był J. Z. z uwagi na nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu (dowód: notatka urzędowa Policji k. 11-12). Sprawca wypadku w dacie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych od odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w W. (bezsporne).

Bezpośrednio po wypadku W. M. został przewieziony na Szpitalny Oddział Ratunkowy Szpitala Wojewódzkiego w S., gdzie po badaniu klinicznym i diagnostyce radiologicznej stwierdzono u niego powierzchowny uraz podudzia lewego, konsultowany przez lekarza ortopedę. Otrzymał leki przeciwbólowe na (...) i został wypisany z zaleceniem kontroli za dwa dni w (...) w S.. Podczas wizyty w (...) zgłosił lekarzowi przyjmującemu dolegliwości bólowe stawu kolanowego lewego. Wykonano zdjęcie radiologiczne i stwierdzono u niego liczne krwiaki kończyny dolnej lewej, szczególnie w okolicy kolana lewego oraz skręcenie stawu kolanowego. Zastosowano unieruchomienie początkowo w szynie gipsowej tutorowej, a następnie w ortezie ortopedycznej. Leczenie w (...) zakończono w sierpniu 2014 roku. W listopadzie i grudniu 2014 roku doszło do dodatkowych wizyt w w/w Poradni, podczas których stosowano podawanie leków przeciwbólowych do stawu kolanowego lewego z powodu nasilenia się dolegliwości oraz skierowano do (...) (dowód: dokumentacja medyczna k. 13-27, 69 (koperta), 80, 176-181; opinia biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii k. 95-98, 121-123).

W wyniku wypadku z dnia 05 kwietnia 2014 roku W. M. doznał stłuczenia stawu kolanowego lewego z licznymi powierzchownymi krwiakami okolicy tego stawu, podudzia i stopy lewej. Trwały uszczerbek na zdrowiu z powodu przebytego urazu stawu kolanowego lewego wynosi 5%, co uzasadnia, stwierdzone w badaniu klinicznym: zniekształcenie obrysów stawu kolanowego lewego z niewielkim poszerzeniem obrysów, bolesność uciskowa, szczególnie strony przyśrodkowej kolana lewego oraz przy ucisku rzepki oraz ruchach w stawie rzepkowo-udowym, ograniczenie ruchu zgięcia kolana lewego do 110 stopni. Z kolei przebyte stłuczenia podudzia i stopy lewej z powierzchownymi krwiakami nie spowodowały trwałego uszczerbku na zdrowiu. Powstałe w wyniku przedmiotowego wypadku urazy kończyny dolnej lewej zostały wyleczone. Utrzymujące się dolegliwości bólowe stawu kolanowego lewego są spowodowane występowaniem w nim zmian zwyrodnieniowych, które ujawniły się po urazie z dnia 05 kwietnia 2014 roku. Z całą pewnością W. M. w okresie około 4-6 tygodni mógł wymagać pomocy osób trzecich (dowód: opinia biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii k. 95-98, 121-123).

Pod względem neurologicznym W. M. na skutek wypadku z dnia 05 kwietnia 2014 roku nie doznał żadnych urazów. Zgłaszane przez niego dolegliwości w postaci bólów pleców, drętwienia, mrowienia kończyny dolnej lewej, sztywnienia rano po wstaniu, problemów z odchyleniem się i z poruszaniem się nie mają związku z istniejącą dyskopatią i zmianami zwyrodnieniowymi kręgosłupa, które istniały już przed wypadkiem (dowód: opinia biegłego z zakresu neurologii k. 145-153).

W. M. ujawnia także objawy stresu pourazowego, które należy wiązać ze zdarzeniem z dnia 05 kwietnia 2014 roku, takie jak: uporeczywe przeżywanie wydarzeń traumatycznych, przede wszystkim podczas jazdy rowerem, także w postaci koszmarów sennych związanych z tym wydarzeniem, wyraźne unikanie bodźców mogących przypominać uraz, nadmierna pobudliwość, wrażliwość na dźwięki, „zimne poty”. Odczuwa on dyskomfort psychiczny (poczucie rozdrażnienia, utrata zaufania do innych kierowców, nadmierna czujność i obawy, zwłaszcza podczas jazdy rowerem) jednak nie w stopniu wymagającym pomocy psychiatrycznej. Przy czym nie jest to wynik stwierdzonych u niego przerzutów komórek rakowych. Zmiana stylu życia psychospołecznego w związku ze zdarzeniem z dnia 05 kwietnia 2014 roku trwała przez około 2-3 miesiące. Obecnie – poza dyskomfortem psychologicznym – żyje tak jak przed zdarzeniem, choć stara się unikać skrzyżowania, na którym doszło do zdarzenia, ma obawy, że straci drugą nogę (dowód: opinia psychologiczna k. 187-200, 222-223; zeznania powoda k. 251-251v).

Szkodę osobową związaną z wypadkiem z dnia 05 kwietnia 2014 roku W. M. zgłosił Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W., które po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłaciło mu tytułem zadośćuczynienia kwotę 800,00 zł oraz kwotę 50,00 zł tytułem refundacji wydatków poniesionych na zakup środków medycznych. Wezwania ubezpieczyciela do wypłaty zadośćuczynienia w dalej idącym zakresie okazały się bezskuteczne (bezsporne).

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – zwanej dalej ustawą (...) - Dz.U. nr 124, poz. 1152 ze zm., z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli

posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

W kontekście powyższej regulacji rozpatrywać należało odpowiedzialność pozwanego w sprawie niniejszej. Żądanie swoje powód W. M. wywodził bowiem z faktu, iż doznał uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia na skutek szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego kierowanego przez osobę, której pozwany udzielał ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC.

Odpowiedzialność sprawcy kolizji z dnia 05 kwietnia 2014 roku za szkodę na osobie powoda na gruncie sprawy niniejszej wątpliwości nie budziła. Okoliczności tej pozwany bowiem, w zasadzie, nie kwestionował. Podnosił jedynie zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody w 50%, gdyż w chwili zdarzenia poruszał się on rowerem po chodniku przeznaczonym do ruchu pieszych, co wiązało się z naruszeniem przepisów o ruchu drogowym. Bezsprzecznie zaś w braku wyznaczonego pasa ruchu dla rowerów lub drogi dla rowerów powód powinien korzystać z jezdni, bądź jej pobocza.

Sąd nie podzielił jednak powyższego stanowiska pozwanego, albowiem w miejscu, w którym doszło do zdarzenia przebiega ścieżka rowerowa (fakt powszechnie znany), a kierujący pojazdem miał obowiązek ustąpić pierwszeństwa przejazdu poruszającemu się po niej rowerzyście (co wynika z art. 27 ust. 1a ustawy z dnia 19 czerwca 1997 roku – Prawo o ruchu drogowym /t.j. Dz.U. z 2012r., poz. 1137 ze zm./ stanowiącemu, że kierujący pojazdem, który skręca w drogę poprzeczną, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa rowerzyście jadącemu na wprost po jezdni, pasie ruchu dla rowerów, drodze dla rowerów lub innej części drogi, którą zamierza opuścić), czego jednak – w spornym przypadku - nie uczynił, gdyż nie obserwował należyście drogi.

W tym stanie rzeczy porządkująco jedynie zauważyć należy, iż odpowiedzialność sprawcy kolizji z dnia 05 kwietnia 2014 roku znajduje swe źródło w art. 436 § 2 kc w zw. z art. 436 § 1 kc i 415 kc.

Bezspornym w sprawie niniejszej było także i to, że sprawca przedmiotowej kolizji w dacie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie ubezpieczenia obowiązkowego posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. W takich zaś okolicznościach odpowiedzialność za szkodę zgłoszoną przez powoda przypisać można też pozwanemu (art. 35 ustawy (...)). Odpowiedzialności tej zresztą – co do zasady – pozwany nie kwestionował.

Treść żądania zgłoszonego przez powoda W. M. wskazywała, iż w związku z kolizją z dnia 05 kwietnia 2014 roku przypisuje on pozwanemu odpowiedzialność w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie. Rzeczą Sądu stało się rozstrzygnięcie czy żądanie powoda zasługuje na uwzględnienie, a jeżeli tak – to w jakiej części.

Zadośćuczynienie o jakim mowa w art. 445 kc ma przede wszystkim na celu naprawienie krzywd wyrządzonych deliktem oraz złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych - zarówno tych już doznanych, jak też tych mogących wystąpić w przyszłości. Przy czym nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu mogą usprawiedliwiać przyznanie zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2000 roku, sygn. akt V CKN 909/00, LEX nr 56027).

Natomiast wysokość zadośćuczynienia, z uwagi na jego kompensacyjny charakter, powinna być adekwatna do doznanej krzywdy oraz uwzględniać wszystkie zachodzące okoliczności takie jak nasilenie cierpień – zarówno fizycznych jak i psychicznych, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa czy trwałe następstwa zdarzenia. Rozmiar zadośćuczynienia musi przy tym przedstawiać dla pokrzywdzonego ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie określenie wysokości zadośćuczynienia powinno się opierać na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach, przy uwzględnieniu jednak indywidualnej sytuacji stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 roku, sygn. akt IV CKN 1266/00, LEX nr 80272).

Z opinii biegłego sądowego z zakresu (...). S. sporządzonej na potrzeby niniejszego postępowania (którą to opinię Sąd ocenił jako w pełni wiarygodną, gdyż jest wnikliwa i sporządzona została przez specjalistę odznaczającego się wysokim poziomem fachowości) wynika jednoznacznie, że w związku z wypadkiem z dnia 05 kwietnia 2014 roku powód doznał stłuczenia stawu kolanowego lewego z licznymi powierzchniowymi krwiakami okolicy tego stawu, podudzia i stopy lewej. Stan zdrowia powoda po w/w wypadku szczegółowo opisany został w części ustaleniowej uzasadnienia stąd zbędnym jest powtórne jego opisywanie. Należy jedynie przypomnieć, że uszkodzenia ciała powoda zlokalizowane były w miejscu znacząco utrudniającym normalne funkcjonowanie w życiu codziennym (kolano). Ich leczenie trwało około 4 miesiące (do sierpnia 2014 roku). Ograniczały go jednak w dotychczasowym funkcjonowaniu. Do chwili wypadku z 05 kwietnia 2014 roku powód był bowiem osobą sprawną i zasadniczo zdrową. Z kolei doznane w związku z przedmiotowym zdarzeniem urazy kończyny dolnej lewej skutkowały dla niego unieruchomieniem tejże kończyny (w szynie gipsowej tutorowej, a następnie w ortezie ortopedycznej) oraz dolegliwościami bólowymi, które – choć w mniejszej niż początkowo intensywności – utrzymują się do dnia dzisiejszego. Funkcjonowanie z nawracającym bólem z całą pewnością uznać należy za uciążliwe i stresujące. Ponadto trwały uszczerbek na zdrowiu W. M. z powodu przebytego urazu stawu kolanowego lewego wynosi 5%, co uzasadnia, stwierdzone w badaniu klinicznym: zniekształcenie obrysów stawu kolanowego lewego z niewielkim poszerzeniem obrysów, bolesność uciskowa, szczególnie strony przysrodkowej kolana lewego oraz przy ucisku rzepki oraz ruchach w stawie rzepkowo-udowym, ograniczenie ruchu zgięcia kolana lewego do 110 stopni.

Poza sferą typowo „uszkodzeniową”, pokazującą wymierne, bo zewnętrzne skutki wypadku, powód doznał też w związku z kolizją z dnia 05 kwietnia 2014 roku szkód w sferze psychicznej. Sfery tej przy ocenie zasadności roszczenia o zadośćuczynienie nie można, zdaniem Sądu, pominąć, ani bagatelizować. (...) psychiczne człowieka stanowi bowiem podstawę prawidłowego jego funkcjonowania w rodzinie, życiu zawodowym czy - ogólnie rzecz biorąc - życiu społecznym. Wszelkie jego zachwiania rodzą zatem dla człowieka ujemne konsekwencje nie tylko medyczne, ale też we wszystkich innych przejawach jego dotychczasowej aktywności życiowej.

W kontekście powyższych uwag podkreślić trzeba, że u powoda stwierdzono występowanie objawów stresu pourazowego, które należy wiązać ze zdarzeniem z dnia 05 kwietnia 2014 roku, takie jak: uporczywe przeżywanie wydarzeń traumatycznych, przede wszystkim podczas jazdy rowerem, także w postaci koszmarów sennych związanych z tym wydarzeniem, wyraźne unikanie bodźców mogących przypominać uraz, nadmierna pobudliwość, wrażliwość na dźwięki, „zimne poty”. Odczuwa on dyskomfort psychiczny (poczucie rozdrażnienia, utrata zaufania do innych kierowców, nadmierna czujność i obawy, zwłaszcza podczas jazdy rowerem). Powyższe potwierdziły zeznania powoda, których strona pozwana nie kwestionowała, ale też - w szczególności - opinia biegłej z zakresu psychologii A.M. C.. Opinię tą Sąd ocenił jako rzetelną i wyczerpującą, a przy tym sporządzoną w sposób logiczny i zrozumiały. Ponadto biegła w sposób jasny i szczegółowy odniosła się do zgłoszonych przez strony postępowania zastrzeżeń. Stąd też w oparciu o jej treść Sąd kształtował swe przekonanie odnośnie szkód zaistniałych w sferze psychicznej powoda w wyniku zdarzenia z dnia 05 kwietnia 2014 roku.

Uwzględniając wszystkie powyższe okoliczności roszczenie powoda W. M. z tytułu zadośćuczynienia ocenił Sąd jako usprawiedliwione co do zasady. W tym stanie rzeczy rozważyć jeszcze tylko należało jaki winien być jego rozmiar.

Zważywszy na skutki wypadku z dnia 05 kwietnia 2014 roku w sferze zdrowia fizycznego i psychicznego powoda zadośćuczynienie żądane przez W. M. w sprawie niniejszej uznać należało za niewygórowane. Przemawia za tym rozmiar cierpień powoda (dolegliwości bólowe związane z urazami, unieruchomienie kończyny dolnej lewej i związane z tym ograniczenie w czynnościach życia codziennego), ich intensywność i okresu przez jaki trwały (leczenie urazów zakończono pomyślnie w sierpniu 2014 roku) oraz utrzymywanie się objawów stresu pourazowego, jak np. uporczywe przeżywanie wydarzeń traumatycznych, przede wszystkim podczas jazdy rowerem, także w postaci koszmarów sennych związanych z tym wydarzeniem, wyraźne unikanie bodźców mogących przypominać uraz, nadmierna pobudliwość, wrażliwość na dźwięki, „zimne poty”.

Mając wszystko powyższe na uwadze, wysokość dodatkowego zadośćuczynienia za krzywdę w przypadku powoda określić należało - zdaniem Sądu - co do zasady na kwotę 10.000,00 zł (a więc w wysokości dochodzonej w

rozszerzonym powództwie), co uznać należy za kwotę z jednej strony stanowiącą dla powoda realnie odczuwalną wartość pozwalającą zniwelować cierpienia wywołane wypadkiem, a z drugiej – za kwotę akceptowalną z punktu widzenia poszanowania dobra jakim jest zdrowie ludzkie. Stąd też orzeczono jak w pkt I wyroku, przy czym o odsetkach rozstrzygnięto z mocy art. 481 § 1 i 2 kc w zw. z art. 14 ustawy.

Wskazać w tym miejscu trzeba, że nie podzielił Sąd poglądu prezentowanego przez pozwanego, iż odsetki od uwzględnionego roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia winny być naliczane dopiero od dnia wyrokowania. Zwrócić w tym miejscu należy uwagę, że zgodnie z przyjętą w prawie cywilnym zasadą, dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ustawy (...). Co do zasady jest to termin 30-dniowy, który jedynie w wyjątkowych wypadkach (gdy wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania/zadośćuczynienia jest niemożliwe w terminie 30 dni) ulega wydłużeniu (maksymalnie jednak do 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie). Owszem, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 października 2003r. w sprawie sygn. akt IV.CK.130/02 (LEX nr 82273) zaprezentowano pogląd, iż w przypadku zadośćuczynienia uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania, ale wyraźnie zastrzeżono przy tym, że dotyczy to wyłącznie takich sytuacji, w których ustalenie wysokości zadośćuczynienia następuje według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy. Pogląd powyższy ma zresztą ugruntowaną już pozycję w orzecznictwie sądów powszechnych, gdzie podkreśla się, że jeżeli powód żąda zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia poprzedzającego wyrokowanie, odsetki należą się zgodnie z żądaniem, o ile zostanie wykazane, że dochodzona kwota rzeczywiście należała się powodowi tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia (por. m.in. wyrok SA w Katowicach z dnia 11.10.2013r., sygn. akt I.ACa.608/13, LEX nr 1381385, wyrok SA w Lublinie z dnia 25.09.2013r., sygn. akt I.ACa.331/13, LEX nr 11372349, wyrok SA w Warszawie z dnia 16.04.2013r., sygn. akt I.ACa.1387/13, LEX nr 1369411). Przenosząc powyższe na grunt sprawy niniejszej stwierdzić należało, że oceny rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda na skutek wypadku z dnia 05 kwietnia 2014 roku dokonywał Sąd uwzględniając stan rzeczy mający miejsce już w dacie zgłoszenia szkody pozwanemu. Nie zachodziły zaś przesłanki do uwzględniania stanu powoda z daty wyrokowania.

O kosztach procesu Sąd orzekł w myśl art. 98 kpc w zw. z przepisami Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r., poz. 1800)- uznając, iż na zasadach ogólnych koszty procesu ponosi strona przegrywająca i jest obowiązana do zwrócenia przeciwnikowi na jego żądanie kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony w łącznej wysokości 5.517,00 zł (opłata od pozwu – 300,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika wraz z opłatą skarbową – 4.817,00 zł, zaliczka na opinię – 400,00 zł) - pkt II wyroku.

Z kolei o brakujących kosztach sądowych, na które złożyło się wynagrodzenie wypłacone biegłym sądowym tymczasowo z budżetu w wysokości 1.823,87 zł rozstrzygnięto na mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2016r., poz. 623) w zw. z art. 98 kpc i nakazano pobrać na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego w Suwałkach) od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. w/w kwotę – pkt III wyroku.

SSR Agnieszka Kluczyńska